REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
[illegible]

Piątek, 19 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 319 — Kraków — Rok 57

Krwawe dzieło angielskich okupantów na Malajach

SINGAPUR. Od początku powstania Ludowego na Malajach brytyjska i malajska służba bezpieczeństwa zamordowała 288 osób które podejrzane były o udział w powstaniu 217 osób osadzono w więzieniach.

Na wczorajszym posiedzeniu

Sejm ratyfikował umowy polsko-radzieckie

Przyznanie dodatkowych kredytów do budżetów

WARSZAWA. W dniu 18 bm odbyło się pod przewodnictwem marszałka Kowalskiego 49 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, drugie w obecnej sesji jesiennej. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z premierem tow. Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierem Antonim Korzyckim i tow. min. Modzelewskim na czele. W loży dyplomatycznej widzimy dziekana korpusu dyplomatycznego, ambasadora ZSRR W. Lebiedewa.

Po załatwieniu formalności organizacyjnych marszałek Kowalski wniósł o uzupełnienie porządku dziennego nowym 23 punktem — sprawozdaniem komisji prawniczej i regulaminowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, posła Kulisiewicza (SL). Wniosek przyjęto.

W pierwszym punkcie porządku dziennego Sejm uchwalił zmianę składu osobowego kilkunastu stałych komisyj sejmowych, następnie tow. pos Kuroczko referował w imieniu komisji spraw zagr. projekty o ratyfikacji umów między Polską a ZSRR o stosunkach prawnych na granicy polsko-radzieckiej, oraz o regulowaniu konfliktów granicznych i incydentów. Sprawozdawca zaznaczył, że istotnym źródłem ustaw jest układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między ZSRR a Polską w 1945. **Wzajemne stosunki polsko-radzieckie zacieśniają się coraz bardziej, zwłaszcza w walce o uszanowanie wolności i utrwalenie pokoju.**

[illegible] Sejm uchwalił obie ustawy.

W następnym punkcie porządku dziennego pos. Mitura (SL) składa sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach do budżetu na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 r. Projekt ustawy przewiduje łączne zwiększenie wydatków państwa o 50.290 303 000 złotych.

W debacie nad projektem ustawy zabrał głos tow. wicemin. Jastrzębski.

Po przemówieniu tow. min. Jastrzębskiego Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Z kolei tow. pos. Rapaczyński (PPS) referował sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy o zmianie organizacji i zakresu działania urzędów likwidacyjnych.

Tow. pos Dubek (PPR) referował projekt ustawy o zasiłkach dla pewnej kategorii funkcjonariuszy skarbowych, podkreślając wielką wagę aparatu skarbowego [illegible] krywaniu przestępstw skarbowych. Projekt ustawy został uchwalony.

Następnie tow. p[illegible] Szafrański (PPR) przedłożył [illegible] komisji rolnictwa i leśnictwa oraz komisji samorządowej o projekcie ustawy [illegible] przejściu na własność państwa niektórych lasów i gruntów samorządowych.

Obrady trwają.

O bezpieczeństwo Francji

i zagwarantowanie praw klasy pracującej

walczyć będzie Francuska Partia Komunistyczna

PARYŻ. — Na zakończenie obrad Komitetu Centralnego francuskiej partii komunistycznej uchwalono rezolucję.

W dziedzinie międzynarodowej rezolucja potępia związanie Francji z planem Marshalla oraz zawarcie układów, godzących w interesy państwa, żąda natomiast przywrócenia normalnych stosunków ze Związkiem Radzieckim, jako bastionem po[illegible] i demokracji. Ponadto rezolucja domaga się obrony praw Francji do odszkodowań, oraz stworzenia gwarancji jej bezpieczeństwa.

W sprawach wewnętrznych wysunięto przede wszystkim postulat [illegible]nia należytego współstosunku pomiędzy cenami a płacami w oparciu o minimum wynagrodzenia. Rezolucja wysuwa ponadto postulaty stabilizacji waluty, równowagi budżetowej poprzez zmniejszenie wydatków na cele wojskowe i reformę podatkową, któraby obciążyła grupy kapitalistyczne, a ulżyła ciężarom mas pracujących. Wreszcie uchwała domaga się rozwiązania paramilitarnych grup gaullistowskiego RPF.

Wielki wiec protestacyjny

KRAKÓW. (kom) — W [illegible] dnia 21 listopada b. r. o godz. [illegible] odbędzie się w sali kinoteatru „Świt" wielki wiec protestacyjny w obronie pokoju i bojowników o wolność i demokrację prześladowanych przez faszyzm.

Polski Związek b. Więźniów Politycznych, hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych oraz współdziałające z nim organizacje wzywają społeczeństwo Krakowa do masowego udziału w manifestacji. Wiec organizują wraz ze Związkiem b. Więźniów, Związek Uczestników Walki Zbrojnej, Związek Inwalidów Wojennych R. P., Związek Weteranów Powstań Polskich, Polski Związek Zachodni, Związek Akadem. Młodzieży Polskiej, Związek Młodzieży Polskiej, Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, Polski Czerwony Krzyż, Liga Kobiet, Liga Morska, Liga Lotnicza.

Wykrętna odpowiedź na apel Trygve Lie

Sprawę Berlina w impasie chcą utrzymać politycy anglosascy

PARYŻ. — Przedstawiciele trzech mocarstw [illegible] USA, W. Brytanii i Francji przesłali na ręce generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie i prze[illegible] Zgromadzenia Ogólnego dr. Evatta odpowiedź na niedawne pismo, proponujące wznowienie rokowań w sprawie Berlina.

Mocarstwa zachodnie niedwuznacznie [illegible] Trygve Lie i dają do poznania, że nie chcą prowadzić żadnych rokowań. Stanowisko swe tłumaczą wykrętnie tym, że sprawa Berlina rzekomo znajduje się nadal na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa i że dalsze dyskusje na ten temat powinny być przeprowadzone przez Radę.

W kołach, zbliżonych do ONZ, przyjęto odpowiedź mocarstw zachodnich z wielkim niezadowoleniem. Podkreśla się, że podczas gdy odpowiedź radziecka była pozytywna i nie zawierała żadnych zastrzeżeń co do wznowienia rokowań, odpowiedź Anglosasów i Francji ponownie stawia sprawę Berlina na martwym punkcie. Obserwatorzy zwracają uwagę, że tłumaczenie jakoby sprawa Berlina była nadal na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa nie ma żadnego uzasadnienia, gdyż:

1) sprawa Berlina była wniesiona na Radzie Bezpieczeństwa nielegalnie.

2) sprawa Berlina po przedyskutowaniu jej na Radzie Bezpieczeństwa i odbyciu nad nią głosowania zeszła automatycznie z porządku obrad Rady.

Uchwały moskiewskie podstawą rokowań

Rzeczowe i pozytywne stanowisko ZSRR

PARYŻ. — Zgodnie z poleceniem rządu radzieckiego wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński wręczył przewodniczącemu zgromadzenia ONZ Herbertowi Evattowi i sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie następującą odpowiedź na ich apel z dnia 13 bm.:

„Rząd radziecki polecił mi przekazać panom poniższą odpowiedź:

Rząd radziecki otrzymał list panów z dnia 13 bm. i dziękuje panom za ich wysiłki w dziele uregulowania istniejących rozbieżności.

Już dnia 9 października rząd radziecki przesłał rządom USA, Wielkiej Brytanii i Francji notę, w której proponował uznać dyrektywę dla dowódców naczelnych w Berlinie uzgodnioną dnia 30 sierpnia, za porozumienie między rządami ZSRR USA, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie uregulowania problemu Berlina.

Rząd radziecki zaproponował jednocześnie zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w celu rozpatrzenia sytuacji w Berlinie jako też całokształtu zagadnienia Niemiec zgodnie z umową poczdamską 4 mocarstw. **Rząd radziecki pozostaje nadal na [illegible] stanowisku.**

Rząd radziecki podziela zdanie panów, że rozwiązanie zagadnienia Berlina będzie miało dodatnie znaczenie dla uregulowania innych kwestii, jak np. sprawy pokojowego uregulowania stosunków z Niemcami, Austrią i Japonią.

Rząd radziecki podziela również zdanie panów o doniosłym znaczeniu kontaktu osobistego i wzajemnego zaufania między kierownikami mocarstw dla poprawy stosunków".

„Międzynarodowy Dzień Studenta"

potężną manifestacją krakowskiej młodzieży akademickiej

KRAKÓW (Cot) — Uroczystości związane z międzynarodowym dniem studenta w Krakowie rozpoczęły się manifestacyjnym imponującym pochodem młodzieży akademickiej, w którym wziął udział ponad 7 tysięcy studentów wyższych uczelni krakowskich. Pochód przemaszerował ulicami miasta ak ada[illegible] na Placu Matejki, na grobie nieznanego żołnierza, na mogiłach poległych w walkach o wyzwolenie Krakowa żołnierzy radzieckich wieńce czerwonych kwiatów.

Czoło pochodu stanowiła kolumna słuchaczy kursów przygotowawczych i wojskowa kompania akademicka ZAMP. Za nimi ciągnęły długie kolumny słuchaczy UJ, Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, Wyższej Szkoły Dramatycznej, ASP, WSNS, Akademii Handlowej, Politechniki Krakowskiej i Akademii Górniczo-Hutniczej. Każda z grup poprzedzały czerwone szturmówki i transparenty z odpowiednimi hasłami.

W dalszej części uroczystości odbyła się w Starym Teatrze uroczysta akademia, którą zagaił w imieniu krakowskiego środowiska FPOS ob Glińska powołując prezydium z przedstawicielami władz wojewodą tow. dr Pasenkiewiczem, generałem dywizji Mossorem, przewodniczącym WRN ob. Klimaszewskim, prezydentem miasta tow. Dobrowolskim i przedstawicielami partii politycznych na czele. Do prezydium powołano również rektora U J. tow. prof. Marchlewskiego. Działaczy młodzieżowych z delegatem ZG ZAMP. tow. Stallerem, przewodniczącym ZO ZAMP ob. Hanuszkiem, i przew. WZ ZMP ob Strzałkowskim na czele sekretarza generalnego ZHP ob. Lewińską i delegatów studiującej w Krakowie młodzieży czechosłowackiej, jugosłowiańskiej i bułgarskiej.

W imieniu Zarządu TPMSW przemówił wojewoda tow. dr. Pasenkiewicz, przewodniczący tego Towarzystwa, podkreślając świadomość młodzieży akademickiej obowiązku współdziałania w pracach społecznych i politycznych, świadomość współudziału w budowie Polski Socjalistycznej. Rektor UJ tow. prof Marchlewski, omawiając znaczenie Międzynarodowego Dnia Studenta, stwierdził, że współpraca młodzieży wszystkich krajów stanowi gwarancję pokoju, oraz podkreślił przodującą rolę ZAMP i ZNP w walce o lepsze jutro Polski.

W imieniu młodzieży jugosłowiańskiej, która potępiła reżim Tito, przemawiał student Dukanowicz, podkreślając, że młodzież jugosłowiańska zawsze wierna zasadom marksizmu i leninizmu, jest awangardą walczących przeciw przywódcom KPJ, którzy zdradzili robotników [illegible] Jugosławji i ruch robotniczy całego świata.

[illegible] młodzieży jugosłowiańskiej studiującej poza granicami ojczyzny mówca stwierdził, [illegible] młodzież ta będzie zawsze walczyć o realizację socjalizmu i współpracować będzie z młodzieżą polską, gdyż szczęśliwa Polska będzie cząstką wspólnego lepszego jutra wszystkich narodów. Przemówienie to przyjęte zostało entuzjastycznymi oklaskami.

Z kolei w imieniu ZO ZAMP ob. Hanuszek omówił rolę i zadania ZAMP oraz FPOS w życiu młodzieży akademickiej. Referat o zadaniach i roli Międzynarodowego Związku Studentów wygłosił prze[illegible] FPOS [illegible]

Na zakończenie części oficjalnej akademii zebrana młodzież uchwaliła jednomyślnie wysłać na ręce przewodniczącego Komitetu Wykonawczego MZS ob. Grohmana list, w którym, m. in., zebrani stwierdzają: Studenci Krakowa, największego ośrodka naukowego w Polsce przesyłają kolegom, zrzeszonym w Międzynarodowym Związku Studentów, pozdrowienia i wyrazy solidarności.

W dalszej części rezolucji, zebrani stwierdzają: Będziemy w szeregach MZS walczyć o zniszczenie pozostałości faszyzmu i imperialistycznej agresji, oraz przeciwdziałać próbom rozbicia ruchu studenckiego. Nie pozwolimy, aby reakcyjna część studentów pod płaszczykiem religii szerzyła tendencje rasizmu, szowinizmu i nacjonalizmu. Precz z wojną! Precz z anglo - amerykańskim kapitalizmem!

Po Akademii odbyły się występy artystyczne.

Przeciw nieustannej dywersji w Berlinie protestuje radziecki komendant

BERLIN. (SAP) — Jak donosi radzieckie biuro informacji, wojenny komendant Berlina, pułkownik gwardii Jelizarow, wystosował do dowódcy amerykańskiego garnizonu wojennego pismo, stwierdzające, że w okresie od 18 do 25 października w amerykańskiej strefie Berlina miał miejsce szereg aktów dywersyjnych, zmierzających z premedytacją do zniszczenia komunikacji kolejowej. Sprawcy dywersji skryli się w strefie amerykańskiej. Fakty te świadczą o tym, że w amerykańskiej strefie Berlina znalazły schronienie elementy przestępcze, dążące do dezorganizacji życia gospodarczego miasta.

„Mam nadzieję, że ze względu na ważność normalnej obsługi transportowej Berlina nie omieszka Pan przedsięwziąć natychmiast środki, zapobiegające na przyszłość powtórzeniu się podobnych aktów dywersyjnych w strefie amerykańskiej."

Robotnicy meldują wykonanie Czynu Kongresowego

WARSZAWA. — Z całego kraju nadchodzą wiadomości o wypełnieniu zobowiązań, powziętych przez robotników dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych.

KATOWICE.

16 b. m. wykonała roczny plan produkcji załoga państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego nr. 7, wytwarzając w ciągu bieżącego roku około 1 949 ton przędzy. Zobowiązanie zostało wykonane na 4 dni przed zadeklarowanym terminem.

FABRYKA CHEMICZNA „GIESCHE" WYKONAŁA PLAN ROCZNY.

W Państwowej Fabryce Chemicznej „Giesche" w Katowicach odbyło się zebranie załogi, w związku z wykonaniem rocznego planu produkcji, na którym powzięto następującą rezolucję:

„Na wezwanie Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, poparliśmy inicjatywę dzielnych górników Zabrze—Wschód i przystępując do współzawodnictwa celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, wzięliśmy na siebie zobowiązanie wykonać do dnia 10 listopada plan roczny w produkcji superfosfatu".

Zebrani w dniu 11 b. m., o godz. 9 rano, meldują, że dnia 10 listopada, o godz. 22, zobowiązanie zostało wykonane.

Do dnia 10 b. m. włącznie wyprodukowaliśmy 57.042 tony superfosfatu, wykonując tym samym państwowy plan roczny w 100.4 proc.

Jednocześnie wykonaliśmy plan wartościowy naszej Fabryki.

Przyrzekamy jednocześnie wykonać również inne przyjęte na siebie zobowiązania, t. j. do dnia Zjednoczenia Partii wykonać 115 proc. planu i do końca bież. roku 125 proc. planu". (S)

ZABRZE.

Załoga huty „Pokój" wykonała ... b. m. — o 5 dni przed przewidzianym terminem roczny plan produkcji, wartości 340.429.900 złotych z roku 1937.

SZCZECIN.

Robotnicy Państwowych Zakładów Konfekcyjnych w Szczecinie realizując uchwały, powzięte w dniu 30 października, do dnia 15 b. m., wykonali z nadwyżką plan rocznej produkcji.

ŁÓDŹ.

W Przemyśle Wełnianym załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego nr. 33 w Łodzi wykonała jako ósma, spośród 29 kombinatów wełnianych w dniu 12 listopada b. r. t. j. o trzy dni wcześniej, niż się zobowiązała — swój roczny plan produkcji.

Wielki sukces osiągnęli robotnicy PZPW nr. 6, wykonując swe dzienne zadania w 138 proc. Również załoga PZPW nr. 37 osiągnęła piękny wynik: w tkalni w 127 proc., w przędzalni 104 proc. wykonania planu dziennego.

Postępy akcji weryfikacyjnej ZASP-u

WARSZAWA. (SAP) — Głównej Komisji Weryfikacyjnej II. instancji ZASP pozostaje jeszcze do zweryfikowania około 1 550 aktorów. Aktorzy ci zostali podzieleni na dwie grupy: pierwszi, obejmująca około 50 nazwisk, skupia aktorów, co do których wstępne badania wykazały, że ich działalność okupacyjna nie jest bez plamy. Sprawy tej grupy traktowane obszernie i drobiazgowo, zostaną zakończone jeszcze w tym roku. Pozostałych 1500 aktorów, co do których nie ma zastrzeżeń, zostaną załatwione w najbliższych 4 miesiącach przyszłego roku. Dotychczas komisja weryfikacyjna rozpatrzyła sprawy 650 osób.

Na czele Głównej Komisji Weryfikacyjnej II. instancji ZASP stoi Ruszyński, znany aktor Teatru Polskiego. Komisja ta została mianowana przez Min. Kultury i Sztuki.

Puste obietnice Trumana

WASZYNGTON. Pomimo przyrzeczeń danych robotnikom przed wyborami prezydent Truman unika jednakże wobec nich jakichkolwiek bardziej szczegółowych zobowiązań. W swym orędziu adresowanym do kongresu Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) Truman mętnie zapewnia robotników, że „mogą liczyć na jego poparcie" w swych wysiłkach zmierzających do polepszenia warunków życia wszystkich Amerykanów.

Wzrost bezrobocia w Belgii

BRUKSELA — Liczba bezrobotnych wzrosła w Belgii w ostatnich tygodniach o przeszło 14 tys. osób. Obecnie w Belgii jest zarejestrowanych około 150 tys. osób pozbawionych pracy. Bezrobociem zostali dotknięci najbardziej włókniarze, robotnicy budowlani i robotnicy przemysłu skórzanego.

Zeznają pierwsi świadkowie w procesie o sabotaż w hutnictwie

KATOWICE (km) Jak już donosiliśmy, przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach odbywa się rozprawa przeciwko inżynierom konstruktorom z „Biprohutu", Andrzejowi Skłodowskiemu i Jerzemu Velmanu, oskarżonym o niedotrzymywanie terminowych zamówień w zakresie wykonywania planów konstrukcyjnych, a nadto o popełnienie kardynalnych błędów w jednym z planów konstrukcyjnych, na skutek czego nastąpiło zawalenie się nowo wybudowanego pieca hutniczego w hucie „Batory".

Po zeznaniach oskarżonych, którzy przyznają się tylko częściowo do zarzucanych im czynów, Sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków.

Zeznawali kolejno: naczelny dyrektor „Biprohutu" inż. Brand oraz b. dyr. huty „Zawiercie" inż. Krzykalski. Świadek Brand omówił współpracę swoją jako naczelnego dyrektora z oskarżonym Skłodowskim, stwierdzając, że nie był w dostatecznym stopniu informowany o niemożności dotrzymania zobowiązań ze strony biura konstrukcyjnego.

Świadek Krzykalski przedstawił sprawę pertraktacji huty „Zawiercie" z „Biprohutem" o wykonanie planów konstrukcyjnych dla tejże huty. Terminy wykonania planów nie zostały jednakże przez „Biprohut" dotrzymane, na skutek czego huta „Zawiercie" poniosła znaczne straty produkcyjne.

Rozprawa przewidziana jest na kilka dni.

Uroczysta akademia w Katowicach z okazji „Międzynarodowego Dnia Studenta"

KATOWICE. (km) W dniu wczorajszym, z okazji „Międzynarodowego Dnia Studenta", odbyła się w auli Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach uroczysta akademia, w której udział wziął wojewoda śląsko-dąbrowski ob. B. Jaszczuk, przewodniczący WRN tow. Tkocz, nowomianowany rektor WSNSG dr Izdebski Z., rektorzy Wyższej Szkoły Muzycznej i Wyższej Szkoły Nauk Plastycznych, zaproszeni goście oraz młodzież akademicka wyższych szkół w Katowicach.

Po zagajeniu przedstawiciela Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej, krótkie przemówienie wygłosił rektor dr Izdebski, który na wstępie podał do wiadomości, że w „Międzynarodowym Dniu Studenta" objął stanowisko rektora WSNSG, na miejsce dr Lisska. W przemówieniu swym dr Izdebski wskazał następnie na zadania, jakie stoją przed polską młodzieżą akademicką. **Solidaryzując się z polską klasą robotniczą, która pracą swą i wykonaniem planu rocznego pragnie uczcić Kongres Zjednoczenia partii robotniczych, dr Izdebski wezwał młodzież akademicką do podjęcia współzawodnictwa pracy, które polegałoby na realizacji programu naukowego złożeniu w terminie zaległych egzaminów, przestrzeganiu frekwencji na wykładach i ćwiczeniach, oraz udziale w pracach organizacyjnych i społecznych.**

Z kolei przemówił do młodzieży wojewoda ob. B. Jaszczuk. Przemówienie swe poświęcił ob. wojewoda zagadnieniom, jakie wiążą się z realizacją haseł wysuwanych w „Międzynarodowym Dniu Studenta". Omawiając z kolei sytuację młodzieży polskiej w obecnym ustroju Polski, ob. wojewoda dał wyraz swemu zadowoleniu z powodu faktu przyjęcia na kursa przygotowawcze WSNSG w Katowicach młodzieży robotniczo-chłopskiej, która dziś stanowi około 90 proc. ogólnej liczby młodzieży.

Przemówienie swe zakończył ob. wojewoda zapewnieniem o daleko idącej pomocy i poparciu dla młodzieży akademickiej, oraz życzeniami, aby Wyższe Studium Nauk Społeczno [illegible], które jest szkołą młodzieży robotniczo-chłopskiej, stało się równocześnie szkołą budowniczych socjalizmu.

W dalszym ciągu akademii, referat na temat zadań Międzynarodowego Związku Studentów, wygłosiła ob. Wojnarówna — członek sekretariatu wykonawczego F. P. O. S., po czym zebrana młodzież uchwaliła jednogłośnie rezolucję. Odegraniem przez orkiestrę wojskową hymnu i „Międzynarodówki" akademię zakończono.

Po akademii uformował się pochód, który przemaszerował ulicami miasta. W godzinach południowych wczorajszego dnia, delegacja młodzieży akademickiej szkół wyższych w Katowicach, złożyła wieniec w mauzoleum przy ul. Zamkowej.

Znacznie powiększony obszar pod jesienną akcję siewną

WARSZAWA. Wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych St. Tkaczow omawiając jesienną kampanię [illegible] przedstawicielom PAP, że tegoroczna jesienna akcja [illegible] została już ukończona.

Plan obsiewów jesiennych był większy o 350 tys. ha w porównaniu do r. ub. i objął ogółem obszar 6 milionów 950 tysięcy ha. Znacznie został zwiększony obszar zasiewów pszenicy ozimej oraz obszar rzepaku. Ogółem [illegible] przy [illegible] areał pszenicy [illegible] zwiększeniu o 14,3 proc., a rzepaku o 3 proc. zaplanowanej powierzchni. Również plany obsiewów mieszanek pastewnych przekroczone zostały o 5,5 proc.

W tegorocznej akcji siewnej przemysł państwowy dostarczył 400 tys. ton nawozów [illegible] dla rolnictwa. W porównaniu do ubiegłego roku jest to ilość [illegible] większa.

Ministerstwo Rolnictwa poczyniło daleko idące prace przygotowawcze, zmierzające do zapewnienia rolnikom możności zaopatrzenia się w nasiona i nawozy sztuczne jeszcze w okresie zimy tak aby nie potrzebowali oni marnować czasu na staranie o materiał siewny z chwilą nastania wiosny.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

STATESMAN AND NATION
The Week-end Review

„Psychologia „wielkiej depresji" nigdy właściwie nie wygasła w USA. Nawet dziś, gdy Ameryka przeżywa okres boomu, Amerykanie w wypowiedziach prywatnych, a również i publicznych wyrażają obawę przed kryzysem. Truman mówił już kilkarotnie w tym roku o niebezpieczeństwie inflacji i innych oznakach, poprzedzających nadchodzącą katastrofę. Pesymiści mają rację jednak, gdy wskazują na to, że nie da zrobi się i w przyszłości by zmodyfikować obecny laissez faire-ryzm („niech każdy robi, co mu się podoba"). Ined pocieszają się, że historia sprzed 20 lat nie koniecznie musi powtórzyć się."

Jednym ze środków, które, zdaniem polityków amerykańskich, mogą opóźnić nadejście kryzysu, ma być właśnie plan Marshalla.

„Plan ten ma dzisiaj właściwie za zadanie ułatwianie amerykańskich inwestycji zagranicą, zdobycie nowych rynków zagranicznych i obronę zasady wolnej gry sił przeciw prądom socjalistycznym, jakie pojawiły się w Europie Zachodniej. Poza takimi obiektami zainteresowania, jak Niemcy i Japonia, istnieją symptomy poważnego zainteresowania się przez kapitał amerykański lotniczym przemysłem francuskim, samochodowym włoskim i innymi poważnymi gałęziami przemysłowymi Zachodu."

Tygodnik stwierdza:

„Ostateczne wnioski są jasne. USA stoją w obliczu kryzysu i nie są w stanie go uniknąć, gdyż zmuszone są bronić się przed nim metodami kapitalistycznymi. Jakie będą skutki tego dla reszty świata kapitalistycznego?"

[illegible]

Grecka armia ludowa działa w Salonikach

PARYŻ — Radio Wolnej Grecji donosi, że jednostki armii demokratycznej dokonały szeregu akcji w Salonikach i zaatakowały obiekty wojskowe w dzielnicy Comba i innych.

Dziś występ teatru Obrazcowa

KRAKÓW. (IM) — W dniu dzisiejszym rozpoczęła w Krakowie gościnne występy światowej sławy moskiewski Teatr Obrazcowa. Da on w Krakowie 7 przedstawień, z tego kilka w świetlicach fabrycznych.

W czasie pobytu Teatru Obrazcowa w Krakowie publiczność krakowska będzie miała możność obejrzenia trzech sztuk: „Król Jeleń", „Noc Wigilijna" i „Cudowna Lampa Aladyna", których premiery odbędą się w sali Teatru „Scala".

Dzień powszedni w Warszawie w oczach dziennikarza radzieckiego

MOSKWA. — Organ związku pisarzy radzieckich „Litieraturnaja Gazeta" — zamieszcza reportaż p. t. „Dwanaście godzin w Warszawie". „Jakże wielostronny i pełen treści jest dzień powszedni Stolicy Polski — stwierdza czasopismo."

Cztery lata temu — pisze „Litieraturnaja Gazeta" — Warszawa wstrząsnęła światem [illegible] piękniejszy [illegible] rekordem — rekordem szybkości w odbudowie.

W dalszym ciągu czasopismo opisuje odbudowę miasta. Nawiązując do ostatniego przemówienia prezydenta Bieruta na otwarciu sesji Sejmu, oraz wspominając naradę działaczy kulturalnych, zwołaną przez KC PPR — czasopismo stwierdza, [illegible] przyczyni się to do jeszcze bujniejszego rozkwitu kultury Polski.

Pierwsza niedziela wyborcza przed Kongresem Zjednoczeniowym

„Głos Ludu" oceniając wyniki pierwszej niedzieli wyborczej na Kongres Zjednoczeniowy stwierdza, że wybory delegatów na Kongres — to akcja o olbrzymim znaczeniu politycznym.

Kilkadziesiąt odbytych w ub. niedzielę konferencji powiatowych wykazało, jak pisze „Głos Ludu":

„Nie tylko wielkie wyrobienie polityczne ale przede wszystkim olbrzymie poczucie odpowiedzialności za całokształt pracy partii i organów rządowych i samorządowych na swoim terenie. [illegible] przemawiali prawdziwi gospodarze terenu. To przemawiali oficerowie armii klasy robotniczej, dowódcy mas partyjnych i bezpartyjnych. Dlatego w dyskusjach poruszono zostały oprócz ogólnych zagadnień politycznych i ideologicznych, wszystkie pra[w]ie żywotne zagadnienia poszczególnych terenów, zagadnienia wydajności i współzawodnictwa pracy, zagadnienia oczyszczania szeregów partyjnych, zagadnienia walki klasowej na wsi, zagadnienia troski o byt klasy robotniczej. Poruszone zostały te zagadnienia konkretnie, po imieniu, realnie.

Konferencje wyborcze wykazały świadomość aktywu naszej partii, że zjednoczenie klasy robotniczej nie odbywa się na podstawie jakichkolwiek ustępstw na rzecz socjaldemokratyzmu, lecz na bazie rewolucyjnego marksizmu-leninizmu. Towarzysze występujący w dyskusji wskazując na dorobek odrodzonej PPR w Polsce Ludowej, podkreślali, że potrafiła ona przezwyciężyć tradycje nacjonalizmu i reformizmu [illegible]"

POD ZNAKIEM WSPÓŁZAWODNICTWA PRZEDKONGRESOWEGO

Szeroki oddźwięk na apel górników kopalni „Zabrze—Wschód" którzy postanowili dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych dać krajowi ponad plan 25 tys. ton węgla i oddać do użytku robotników kopalni 24 nowe mieszkania, świadczy, że hasło współzawodnictwa przedkongresowego trafiło na podatny grunt. W ślad za górnikami z Zabrza podpisali zobowiązania przedkongresow[illegible] [illegible]zewniczowie Warszawy, hutnicy i górnicy Śląska, włókniarze Łodzi, metalowcy Poznania, Wrocławia i Krakowa, i setki tysięcy robotników [illegible].

Ten powszechny i entuzjastyczny czyn przedkongresowy klasy robotniczej jest wspaniałym wyrazem jej świadomości politycznej, jej wiary, że dzięki jedności partii robotniczych dokonanej na platformie marksizmu-leninizmu, przyśpieszony [illegible]stanie nasz marsz do socjalizmu.

Nie jest przypadkiem, że polska klasa robotnicza postanowiła uczcić wzmożoną pracą powstanie Zjednoczonej Partii. W ciągu całego okresu dzielącego nas od wyzwolenia kraju spod okupacji i zdobycia władzy przez lud pracujący, a szczególnie od chwili przeprowadzenia nacjonalizacji wielkich i średnich zakładów przemysłowych, rodził się w szeregach klasy robotniczej nowy socjalistyczny stosunek do pracy.

Wyrazem tego nowego stosunku do pracy jest rozwijający się ruch współzawodnictwa, którego wspaniałym wyrazem jest czyn przedkongresowy całej klasy robotniczej. Czyn przedkongresowy zarówno ze względu na swój zakres, jak i ze względu na konkretność zobowiązań robotników, stanowi ogromny krok naprzód w rozwoju ruchu współzawodnictwa. Po raz pierwszy cała niemal klasa robotnicza wszystkich kopalń, zakładów przemysłowych, fabryk wzięła na siebie konkretne zobowiązania przekroczenia planu i wyprodukowania określonej ilości artykułów przemysłowych. Po raz pierwszy również tak konkretnie, z wyznaczeniem ścisłych terminów, zostały określone przez same załogi zakładów przemysłowych plany przedterminowego wykonania prac w zakresie urządzeń socjalnych i budownictwa mieszkaniowego.

Tak więc obok państwowego odgórnego planowania, jako uzupełnienie i pogłębienie tego planowania, z pełnym uwzględnieniem takiego czynnika jest twórcza inicjatywa świadomych politycznie mas robotniczych, powstaje oddolne planowanie. Zobowiązując się do wykonania określonej ilości artykułów przemysłowych ponad plan, robotnicy stwarzają własne szersze niż odgórne plany produkcyjne. Współzawodni[illegible] przedkongresowe, obejmujące całe załogi fabryk, stwarza więc warunki dla niezmiernie ważnej ino[illegible]acji w dziedzinie planowania.

Ale zobowiązania robotników muszą znaleźć pokrycie, nie tylko w entuzjaźmie mas, którego wysokie napięcie powoduje zbliżający się Kongres Zjednoczeniowy, lecz również w konkretnej pomocy państwa i kierownictwa zakładów przemysłowych. Wymaga to zmobilizowania wszystkich sił i ośrodków dla poparcia samorzutnie rozwijającego się ruchu współzawodnictwa, w tym celu, by twórczą inicjatywę mas robotniczych i ich entuzjazm skierować całkowicie w łożysko wysiłku produkcyjnego.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że u źródeł ruchu współzawodnictwa leży nowy, socjalistyczny stosunek klasy robotniczej do pracy, ale dalszy rozwój tego ruchu nie może się tylko opierać na tej przesłance. Tak jak każdy zresztą ruch społeczny, wymaga kierownictwa organizacji, wymaga stworzenia odpowiednich warunków rozwoju, wymaga oprócz bodźca politycznego — jakim jest sama świadomość polityczna klasy robotniczej, również i bodźca materialnego.

Zagadnienie organizowania i kierowania ruchem współzawodnictwa nie zawsze było należycie rozwiązywane. Częstokroć podchodzono do tego zagadnienia w sposób biurokra[illegible]. Kier. zakładu przemysłowego zadawalało się, że istnieją współzawodniczący robotnicy lub [illegible] robotnicze, które w ten lub inny sposób przekraczają normy produkcyjne, zapominając o pomocy dla współzawodniczących, w postaci [illegible]nia przeszkód natury organizacyjnej czy technicznej. Zbyt mało również popularyzowano osiągnięcia i doświadczenia przodowników pracy.

Poważną przeszkodą w rozwoju ruchu współzawodnictwa jest także dotychczasowy system płac, opierający się w pierwszym rzędzie na wynagrodzeniu stałym, niezależnym ani od ilości, ani od jakości wykonywanej pracy. Poważne braki posiada również system premii. Wskutek tego, zdarzało się często że zarobki dobrze i wydajnie pracujących wysokokwalifikowanych robotników mało różniły się od zarobków źle pracujących i niewykwalifikowanych.

Nad usunięciem tych przeszkód pracują Związki Zawodowe, które po czerwcowym plenum KCZZ zajęły się sprawą organizacji i kierownictwa ruchem współzawodnictwa, a obecnie współdziałają z Rządem nad reformą systemu płac robotniczych. Celem tej reformy jest równoległe z podwyższeniem wynagrodzenia robotników, ustalenie takiej jego formy, by robotnik za lepszą i wydajniejszą pracę otrzymywał wyższą płacę. W naszym systemie, gdzie organizacja pracy nie trzyma się na strachu przed bezrobociem, lecz na swobodnej, świadomej dyscyplinie pracy ten system płac jest jedynie sprawiedliwy.

Mimo szeregu trudności, które jednak są trudnościami w[illegible] wynikają raczej z braku doświadczenia niż ze złej woli, współzawodnictwo pracy rozwija się doskonale. Czyn przedkongresowy, który rozkołysał i pobudził aktywność produkcyjną setek tysięcy robotników, niewątpliwie wpłynie na jeszcze wspanialszy rozwój tego ruchu w przyszłości. I tak samo, jak klasa robotnicza wita dziś powstanie swojej partii — awangardy nowymi wysiłkami produkcyjnymi, pod jej kierownictwem niewątpliwie jeszcze wyżej wzniesie sztandar współzawodnictwa socjalistycznego.

A. JEŻ.

Brytyjscy obrońcy zbrodniarza

[illegible] na początku 1947 r. został aresztowany przez policję brytyjską zbrodniczy lekarz z obozu oświęcimskiego dr Władysław Dering, nikt nie przypuszczał, że stanie się on w krótkim czasie bohaterem jednej z najciemniejszych afer w dziejach brytyjskiego sądownictwa wojennego. Rzecznik brytyjski oświadczył wówczas, że materiał obciążający Deringa będzie przestudiowany i w wypadku, jeśli zostanie on uznany za przestępcę wojennego, będzie wydany Polsce, Czechosłowacji lub Francji.

Francja i Czechosłowacja zrezygnowały ze swych praw do osoby zbira hitlerowskiego na rzecz Polski, a Brytyjczycy poczęli z miesiąca na miesiąc odwlekać przekazanie Deringa władzom polskim, motywując to brakiem dostatecznego materiału dowodowego. Gdy wreszcie nie dało się dłużej negować zarzutów, stawianych zbrodniarzowi przez jego dawnych „podopiecznych" z obozu w Oświęcimiu, władze brytyjskie, w nocie z dnia 27 kwietnia 1947 r. zapowiedziały deportację Deringa do Polski. Ustalono nawet dzień, w którym oprawca obozowy miał się znaleźć na pokładzie m/s „Batory". Dzień ten jednak nie nadszedł. Nadeszło natomiast zawiadomienie od brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych (był to wówczas 25 marca 1948 r.), iż decyzja o wydaniu Deringa uległa zawieszeniu na skutek interwencji kilku posłów do Izby Gmin oraz w związku z dodatkowymi materiałami, jakie rzekomo wpłynęły w sprawie tego zbrodniarza.

Mimo noty protestacyjnej ambasady RP w Londynie, niezrozumiała i oburzająca decyzja została utrzymana. Mało tego — wokół sprawy Deringa zrobił się osobliwy i dający wiele do myślenia huczek. Ostrożny w innych wypadkach „Times" pozwolił sobie nawet na opublikowanie listu filologa angielskiego Murray'a, w którym tenże przedstawia Deringa jako „zasłużonego działacza antyhitlerowskiego". Warto również podkreślić, że już wcześniej próby wybielenia Deringa podjęły polskie koła emigracyjne w Londynie.

Te próby musiały oczywiście spalić na panewce. Materiał dowodowy przeciwko zbrodniarzowi był i jest tak bezsporny, że Deringowi nie pomogłyby nawet najpochlebniejsze opinie całej prasy brytyjskiej.

Protektorzy zbója hitlerowskiego wpadli na nowy pomysł. Oświadczyli mianowicie, że aresztowany w Londynie lekarz Władysław Dering, nie był identyczny ze zbrodniarzem Władysławem Deringiem z obozu oświęcimskiego i bez dalszych ceregieli zwolnili „ofiarę pomyłki" brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości. Fakt, że Dering właśnie dlatego został aresztowany, że b. więźniowie Oświęcimia rozpoznali w nim swego oprawcę, nie przemawia do przekonania prokuratorów Jego Królewskiej Mości. Dering musiał być wolny. Za każdą cenę, nawet za cenę odstępstwa od elementarnych zasad ludzkiej sprawiedliwości i prawa międzynarodowego. Bo nikt przy zdrowych zmysłach nie uwierzy w bajeczkę o „pomyłce". Cóż zresztą mielibyśmy chcieć my Polacy od człowieka niewinnego choćby nazywał się Dering.

Bywały przecież wypadki, że osoby kierowane do Polski przez władze anglosaskie jako zbrodniarze wojenni, wracały następnie do Niemiec, zwolnione przez nasze prokuratorie i sądy z braku dowodów winy. Gdyby istniał niewinny De[illegible] — stałoby się z [illegible] to samo [illegible] tamtymi. Rzecz w tym, że istnie[illegible] chodzi po londyńskim bruku tylko jeden Dering — Dering zbroczony krwią więźniów oświęcimskiego „kacetu", Dering zbrodniarz wojenny i londyńscy wspólnicy jego zbrodni.

ZSRR idzie drogą pokoju

Przewodniczący zgromadzenia ogólnego ONZ Herbert Evatt oraz sekretarz generalny ONZ Trygve Lie w dniu 13 bm. zwrócili się do szefów rządów 4 wielkich mocarstw w sprawie nawiązania bezpośrednich rozmów między nimi celem znalezienia wyjścia w tak zwanej sprawie berlińskiej. W dniu 17 bm. wiceminister Wyszyński imieniem rządu radzieckiego udzielił odpowiedzi która po raz już niewiadomo który z kolei podkreśla niezmienne stanowisko ZSRR przy realizowaniu dzieła pokoju.

W odpowiedzi swej rząd radziecki nie tylko przyjmuje inicjatywę min. Evatta i Trygve Lie, ale dając wyraz swej dobrej woli proponuje uznać dyrektywy dla gubernatorów wojskowych uzgodnione w Moskwie między przedstawicielami 3 mocarstw zachodnich i rządem radzieckim za porozumienie obowiązujące 4 wielkie mocarstwa w sprawie uregulowania problemu Berlina. Rząd Radziecki proponuje ze swej strony zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, zerwanej brutalnie przed rokiem w Londynie przez min. Marshalla, która zajęłaby się nie tylko sprawą Berlina, ale całokształtem problemu niemieckiego, co oczywiście posunęło by znacznie naprzód ogólne zagadnienie stabilizacji pokoju.

Rząd Radziecki przypomina przy tej okazji, że istnieje umowa poczdamska i ona winna być podstawą porozumienia. Była raz zawarta na skutek uzgodnionego stanowiska szefów rządów 3 wielkich mocarstw, i powrót do ustalonych w niej zasad znakomicie ułatwiłby niewątpliwie usunięcie istniejących nieporozumień.

Natomiast odpowiedź 3 mocarstw zachodnich na apel najwyższych czynników ONZ odrzuca propozycje wznowienia bezpośrednich rozmów w sprawie Berlina. Mocarstwa zachodnie wykrętnie tłumaczą, że sprawa Berlina została przez nie wniesiona na Radę Bezpieczeństwa i tam winna znaleźć dalsze rozwiązanie; zapominając przy tym całkowicie, że na Radzie Bezpieczeństwa znalazła się ta sprawa nieformalnie i nielegalnie, a ponadto jest ona po odbyciu głosowania całkowicie zamknięta. Dzięki stanowisku ZSRR może być sprawa Berlina podjęta na nowo na szerokiej płaszczyźnie ogólnego porozumienia, natomiast odpowiedź 3 mocarstw zachodnich jest diametralnie sprzeczna z pojednawczym stanowiskiem rządu radzieckiego.

Kłopotliwa sytuacja Anglosasów

Odpowiedź rządu radzieckiego pogłębia wielce kłopotliwą sytuację państw zachodnich, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, jaka się dla nich wytworzyła w sprawie Berlina. Już sam apel wystosowany przez pp. Evatta i Trygve Lie nie mógł podobać się rządom państw zachodnich, których przedstawiciele usiłowali na Radzie Bezpieczeństwa dowieść, że te rządy zrobiły wszystko, aby doprowadzić do porozumienia. Rada Bezpieczeństwa i w ogóle teren ONZ miały służyć dla „pogrążenia" rządu radzieckiego i wykazania jakoby on miał ponosić winę przewlekłego konfliktu.

Ten manewr państwom zachodnim całkowicie się nie udał, a inicjatywa pp. Evatta i Trygve Lie wskazuje, że dla osiągnięcia porozumienia jest niezbędna dobra wola wszystkich 4 partnerów, co nieustannie podkreślał w swych wywodach min. Wyszyński, piętnując zastosowaną przez 3 państwa zachodnie taktykę zrywania osiągniętych porozumień.

Anglosasi usiłowali stworzyć pozory, że oni uczynili wszystko co leżało w ich mocy, aby uzyskać porozumienie, a tymczasem wystąpienie przewodniczącego zgromadzenia ONZ oraz jej sekretarza generalnego rozbiło do reszty ich misterną a równocześnie podstępną i fałszywą grę, a własna ich odpowiedź nie pozostawia żadnej wątpliwości że dobra wola jest tylko po stronie ZSRR.

Nieprzyjemna niespodzianka

Niespodzianka wystąpienia ze strony ONZ jest tym dotkliwsza, że po ostatnim sprawozdaniu p. Trygve Lie z działalności ONZ, Anglosasi mogli być przekonani, że będzie on w dalszym ciągu starał się pokrywać ich matactwa. A dalej autor nieprzyjemnego dla Anglosasów wystąpienia, to przecież minister spraw zagranicznych Australii dominium angielskiego, który w czasie debat nad traktatem pokojowym z Włochami i pozostałymi państwami satelickimi Niemiec był [illegible].

Apel wystosowany przez pp. Evatta i Trygve Lie jest niewątpliwie również poparciem inicjatywy 6 niezainteresowanych w problemie berlińskim państw — członków Rady Bezpieczeństwa — z ramienia których akcję zmierzającą do porozumienia prowadził min. Bramuglio. Jak wiemy z wywiadu premiera Stalina akcja ta została uwieńczona porozumieniem uzyskanym w rozmowach z min. Wyszyńskim, które następnie zostało storpedowane przez 3 mocarstwa zachodnie.

Droga do porozumienia wytknięta

Generalissimus Stalin powiedział w swym wywiadzie, że państwom zachodnim nie jest potrzebny pokój, ale rozmowy o pokoju. Apel pp. Evatta i Trygve Lie stawia mocarstwa zachodnie wobec konieczności udzielenia wyraźnej odpowiedzi. Natychmiastowa i jasna w swej treści odpowiedź Związku Radzieckiego ludziom dobrej woli nie może nasuwać żadnych wątpliwości. Porozumienie jest nie tylko możliwe ale nawet droga prowadząca do niego wytknięta jest wyraźnie. Było ono bowiem już osiągnięte w sierpniu br. w Moskwie i wystarczyło konsekwentnie zastosować się do jego ustaleń, aby sprawa berlińska przestała istnieć.

Związek Radziecki realizuje w swej polityce ideę pokoju, którego pragną na całym świecie ludzie pracy. Jego odpowiedź na apel przewodniczącego zgromadzenia ONZ i sekretarza generalnego ONZ jest tylko jeszcze jednym potwierdzeniem tej powszechnie znanej prawdy tak jak odpowiedź 3 mocarstw zachodnich jest zaprzeczeniem ha[illegible] współpracy i pokoju.

Warszawa miastem 600 tysięcy mieszkańców

WARSZAWA — Stolica już liczy ponad 600 tys. mieszkańców. Na dzień 1 listopada Warszawę zamieszkiwało na stałe 600,051 mieszkańców. Oznacza to wzrost w przeciągu października o 2.986 mieszkańców.

W październiku przyszła również na świat rekordowa liczba nowych obywateli Stolicy. Urodziło się bowiem aż 925 osób. W październiku zanotowano 358 wypadków śmierci.

Działaczka robotnicza w Poznaniu

przewodniczącą Woj. Rady Narodowej

POZNAŃ — Tow. Wiktoria Hetmańska, jako pierwsza kobieta w Polsce, została przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Pracując przed wojną jako pracownica fabryczna, rozwijała tow. Hetmańska ożywioną działalność na terenie związków zawodowych, za [illegible] okupacji prowadziła pracę społeczną z ramienia organizacji demokratycznych. Po wyzwoleniu kraju, jako członek Polskiej Partii Robotniczej, przystąpiła do organizacji kół terenowych PPR w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej.

Ostatnio pełniła funkcje kierownika wydziału kobiecego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej.

Wyrobienie polityczne i społeczne górników

wykazała dyskusja na zjeździe krajowym

[illegible]krajowy Walny Zjazd De[illegible] Związku Zawodowego Górników, który odbył się niedawno w Sosnowcu stał się wydarzeniem poważnym, zarówno w życiu polskiego ruchu zawodowego, jak i w zakresie zagadnień społeczno-politycznych, interesujących cały kraj.

Jest to rezultat ciężaru gatunkowego pracowników górnictwa, którzy w dziedzinie produkcyjnej odgrywają niemałą rolę.

O znaczeniu zjazdu świadczyć również mogły relacje prasowe, w których wiele miejsca poświęcano zagadnieniom poruszanym w toku obrad, stwierdzając ich aktualność dla całego polskiego ruchu zawodowego.

Ponadto górnicy są przecież tymi, którzy kroczą w czołówce inicjatorów współzawodnictwa pracy i mają poważne osiągnięcia produkcyjne.

WSZECHSTRONNE DYSKUSJE

Uchwały i rezolucje Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów Związku Górników znane są już społeczeństwu. Mniej natomiast uwagi zwrócono na ogół w prasie na dyskusje jaką delegaci mas górniczych przeprowadzili na walnym zjeździe, mimo że stała ona na bardzo wysokim poziomie i wszechstronnie potraktowała problemy interesujące nie tylko ogół górników polskich, ale również i robotników innych działów na[illegible] przemysłu.

Z tego też względu chcemy [illegible] święcić nieco uwagi sprawom poruszonym w dyskusji i podkreślić ich zasadnicze znaczenie [illegible] ogółu mas pracowniczych.

UMIEJĘTNE POŁĄCZENIE

Trzeba stwierdzić, że delegaci górników bardzo umiejętnie połączyli w swych przemówieniach zagadnienia jedności międzynarodowego ruchu robotniczego i walki o pokój z potrzebą dalszej, pełnej wysiłku pracy nad podniesieniem produkcji i w kierunku budowy socjalizmu w naszym kraju.

Takie stawianie problemów świadczy właśnie o coraz większym wyrobieniu politycznym i społecznym aktywu związkowego, jak również o coraz bardziej ugruntowującym się zrozumieniu dla dokonujących się przeobrażeń. Nadto stwierdzić trzeba, że w dyskusji górnicy nie stawiali na pierwszym miejscu zagadnień, dotyczących ich spraw bytowych, a przeciwnie podkreślali konieczność udziału wszystkich członków Związku na odcinku produkcji, zwiększenia bezpieczeństwa i dyscypliny pracy, walki z nieuzasadnionym opuszczaniem dniówek oraz dążeniem do wykonania planów produkcyjnych w normalnym [illegible] roboczym.

Te zagadnienia, co zresztą stwierdzono w rezolucji są zarazem [illegible] zadaniami, stojącymi do wykonania przed nowowybranymi władzami związku i ogółem członków.

PRODUKCJA I WSPÓŁZAWODNICTWO

Zagadnienia produkcyjne w dyskusji delegaci łączyli słusznie z akcją współzawodnictwa pracy, wysuwając postulat, aby do ruchu mającego na celu podniesienie wydajności pracy obok robotników wciągnięty został personel techniczny, a także wszyscy pracownicy powierzchniowi, których funkcje mają jakikolwiek związek z produkcją.

ZMIENIĆ SYSTEM PŁAC

Jeżeli zaś chodzi o sprawy wiążące się z postulatami członków w zakresie zarobków, świadczeń socjalnych, warunków pracy w poszczególnych jednostkach produkcyjnych to ogólnie biorąc z największą liczbą zarzutów spotykał się dotychczas obowiązujący system płac.

Delegaci górników z Zagłębia Dąbrowskiego, ze Śląska Opolskiego czy Wałbrzycha, mężczyźni i kobiety, słusznie podkreślali, że dotychczasowy system płac powoduje duże zmniejszenie się możliwości wzrostu produkcji, nie daje bowiem zadośćuczynienia naturalnie w sensie materialnym, wszystkim ofiarnie pracującym robotnikom.

Jak z tego wynika zagadnienie płac w Polsce dojrzało już do rozwiązania, czego najlepszym dowodem jest wypowiedź autorytatywnych czynników: wiceministra Przemysłu i Handlu tow. Szyra, [illegible] ostatnio przewodniczącego KCZZ tow. Witaszewskiego.

Sprawy te znajdują się już w [illegible] załatwiania. W poszczególnych przemysłach prowadzone są wyczerpujące narady przy udziale przedstawicieli administracji [illegible] mysłowej, związków zawodowych i aktywu zawodowego. **Fakt, że w dyskusji na zjeździe górników na sprawę płac położono tak poważny nacisk świadczy właśnie o tym, iż masy robotnicze w ogóle wysuwają zagadnienie uregulowania zarobków.**

Delegaci omawiający sprawy zdobyczy socjalnych świata pracy zgodnie stwierdzali poważne osiągnięcia na tym odcinku. Wskazywali jednak przy tym, że w wielu wypadkach w szybkim tempie [illegible] myśleć należy o rozbudowie żłóbków, przedszkoli i innych urządzeń socjalnych. Te problemy szczególnie podkreślane były w przemówieniach delegatek kobiet zatrudnionych w górnictwie, [illegible] dążą do zaktywizowania robotnic na odcinku socjalnym.

Silnie również w dyskusji przebijał się akcent, zwracający uwagę ogółu górniczego na konieczność pogłębienia współpracy z radzieckim ruchem zawodowym. **Górników szczególnie interesują osiągnięcia przodowników radzieckich.**

Dwaj reprezentanci górników radzieckich, przodownicy pracy tow. tow. Podżarow i Boryskin stale interpelowani byli przez naszych delegatów w sprawie ich metod pracy i sposobu osiągania tak poważnych przekroczeń norm produkcyjnych.

Nie ulega kwestii, że nowe władze Związku Górników wykorzystają tę stojącą na wysokim poziomie dyskusję do usprawnienia dotychczasowej działalności związkowej oraz dołożą starań w kierunku załatwienia aktualnych postulatów robotniczych. **Takiego rezultatu dyskusji oczekują bowiem masy górnicze, ofiarnie wypełniające swe obowiązki w zakresie produkcji i zagadnień polityczno-społecznych.**

ELTE.

Wielka manifestacja w Warszawie

międzynarodowej solidarności studentów

WARSZAWA — Z okazji Międzynarodowego Dnia Studenta odbyła się 17 bm. w sali Roma uroczysta akademia, która przekształciła się w wielką manifestację na rzecz pokoju i bezkompromisowej walki z imperializmem i podżegaczami wojennymi.

Przemówienie do młodzieży wygłosiła wicemin. Oświaty Krassowska, podkreślając, że młodzież polska musi zjednoczyć swe siły w walce o pokój, która jest jednocześnie walką przeciwko kapitalizmowi imperializmowi, walką o zwycięstwo socjalizmu.

Z serdecznym pozdrowieniem zwrócił się następnie do młodzieży rek[tor] U.W. prof. Czubalski, apelując o zacieśnienie międzynarodowej solidarności studentów walczących o postęp i pokój.

Witany owacyjnie delegat Międzynarodowego Związku Studentów — p. Echiverria, złożył młodzieży pol[skiej] serdeczne życzenia i pozdro[wienia] w imieniu demokratycznych studentów 20 krajów Ameryki Łacińskiej.

Następnie przemówił przewodniczący Zarządu Okręgowego ZAMP ob. Hardt, który podkreślił wybitną rolę akademickiej organizacji ideowo — wychowawczej w dziele zespolenia polskiej młodzieży akademickiej w walce o pokój.

Referat na temat Międzynarodowego Dnia Studenta wygłosił przewodniczący Federacji Polskich Organizacji Studenckich poseł Zenon Wróblewski. „Międzynarodowy Związek Studentów — powiedział m. in. prelegent — zerwał ze wsteczną teorią „apolityczności", z elitaryzmem wyższego szkolnictwa stwierdzając że wiedza musi służyć rozwojowi ludzkości, [illegible] wykształcenia [illegible] jak najszerszym [illegible] ży.

Zebrani wysłali depeszę do sekretarza generalnego ONZ p. Trygve Lie oraz sekretariatu wykonawczego MZS. W depeszy do sekretarza generalnego ONZ zebrani oświadczają: „solidaryzujemy się ze światowymi siłami pokoju, walczącymi na ostatniej sesji ONZ o utrzymanie pokoju światowego".

„Lofix"-brykiety polskiego wynalazku

mają otwartą drogę na rynki zagraniczne

WROCŁAW — Do tej pory zagadnienia drzewa podpałowego czyniło [w] drzewostanie Polski wielkie straty. Setki metrów sześciennych pożerały dziennie piece wielkiego miasta po to tylko, by rozniecić dostateczny ogień dla rozpalenia węgla.

Obecnie mamy nowy środek do podpalania w piecu, pozwalający nie tylko zaoszczędzić znaczne ilości drzewa, lecz także o wiele lepszy w użyciu i praktyczniejszy.

NAFTALINOWE KŁOPOTY

Brykiety podpałkowe z naftaliny i pyłu węgla brunatnego już od dawna produkowali Niemcy, ale nie zbyt udawała im się produkcja. Brykiety paliły się źle i nie zyskały sobie uznania. Toteż gdy fabrykę brykietów objęli Polacy, produkcję tę przerwano, prowadząc jednak ciągle prace nad jej udoskonaleniem. Stwierdzono, że przyczyną niepowodzenia brykietów niemieckich, był nadmiar olejów, jakie zawiera w sobie stosowany do produkcji naftalin. Chodziło przy tym o znalezienie sposobu produkcji brykietów [mo]żliwie najtańszego. A to nie było łatwe. Długo trwały próby, podjęte przez inż. dra Dubois, kierownika koksowni „Biały Kamień" w Wałbrzychu i dyr. Ruzikowskiego, kierownika fabryki brykietów. Udoskonalili oni własny system polegający na poddaniu naftaliny procesowi powtórnej krystalizacji tak dalece, że można było rozpocząć masową produkcję brykietów, zwanych „Lofixem".

FIGLE WĘGLOWEGO PYŁU

Drugim składnikiem przy produkcji brykietów jest pył węgla brunatnego, który przychodzi do fabryki w postaci błotnistych brył o zawartości 50 proc. wody. Po osuszeniu zawiera zaledwie 12 p[roc.] wody i trzeba być bardzo ost[rożnym] przy obchodzeniu się z nim, [bo] zachowuje się zupełnie jak proch strzelniczy, eksplodując w temperaturze 120 stopni. Fabryka stosuje wszelkie możliwe zabezpieczenia i nie zdarzają się tu nigdy wypadki z eksplodującym pyłem. Niemniej sporo jest z nim kłopotu specjalnie z przechowaniem go w trzech wielkich zbiornikach, gdyż ma on inklinacje do samozapalania się.

WIELKA FABRYKA I MAŁA ZAŁOGA

Fabryka brykietów podpałkowych „Lofix" należy do wielkich przedsiębiorstw, ale zatrudnia w ciągu trzech zmian na dobę zaledwie 110 ludzi. Nic dziwnego. Fabryka jest w całości zmechanizowana, pracę wykonują precyzyjne maszyny, pędzone siłą motorów, a człowiekowi przypadł jedynie obowiązek dozoru nad maszyną.

Obsługa maszyn pracować musi mózgiem — powiada kierownik Ruzikowski. — Nie jest łatwo zwiększyć produkcję w zmechanizowanej fabryce, maszyna pracuje wtedy dobrze, gdy pracuje równym, regularnym tempem. Polski robotnik ma jednak serce i zapał do pracy. W odpowiedzi na apel górników zabrskich, załoga przyrzekła wykonać roczny plan przed dniem 1 grudnia bieżącego roku.

NA PODBÓJ ŚWIATA

Tempo produkcji jest obecnie jedynym istotnym problemem fabryki. Bo „Lofix" zdobył sobie uznanie na rynkach zagranicznych. Interesuje się nim Austria, Belgia, Francja. Do Austrii wysłano już kilkadziesiąt ton brykietów. Zapotrzebowanie jest olbrzymie. Niestety! Produkcja pokrywa zaledwie 40 proc. zamówień zagranicznych. Nawet podwojenie jej nie rozwiązuje problemu. Toteż wszystkie wysiłki fabryki zmierzają obecnie jedynie do możliwie wielkiej rozbudowy produkcji.

Za parę lat — twierdzi kier. Ruzikowski — gospodyni, używająca do podpalenia ognia w piecu drzewa, będzie przedmiotem drwin. I nie tylko gospodyni, ale palacz w olbrzymiej hucie, kowal w wiejskiej kuźni — słowem wszyscy, mający do czynienia z rozniecaniem ognia.

Uruchomiona rękoma polskiego robotnika, wspaniała automatyczna pakowaczka wyrzuca w ciągu 8 godzin 25 tys. paczek, zawierających po 250 gramów „Lofixu". Ósma [część] nie większej od kostki masła paczuszki wystarcza do rozniecenia ognia, bez drzewa, papieru, dmuchania, brudzenia się i trudu. „Lofix" daje wysoki, ostry płomień, o wartości cieplnej 8 000 kalorii, a więc o 2 000 kalorii wyższej od płomienia gazu ziemnego.

DAN.

Obrazcow w „Ursusie"

witany owacyjnie przez robotników

WARSZAWA 17 bm. znakomity artysta radziecki, laureat Nagrody Stalinowskiej, Sergiusz Obrazcow, wystąpił z wieczorem autorskim dla przodowników pracy Państwowych Zakładów Inżynierii w Ursusie pod Warszawą. Był to trzeci z kolei ... po wieczorach dla pracowników elektrowni warszawskiej i miejskich wodociągów i kanalizacji — specjalny występ Obrazcowa dla świata pracy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że znakomity artysta sam wystąpił z inicjatywą udostępnienia swej sztuki robotnikom w ich własnym miejscu pracy.

Robotnicy „Ursusa", zgromadzeni w pięknie udekorowanej świetlicy, przywitali Obrazcowa burzą oklasków. Po krótkich przemówieniach powitalnych głos zabrał O[brazcow].

„Zwyczajem artystów radzieckich — powiedział — przychodzę ze swą sztuką do waszej fabryki, abyście w miejscu waszego codziennego wysiłku znaleźli również wytchnienie. Gdy widzę wasze twarze i tę pięknie udekorowaną salę, wydaje mi się, że jestem w którejś z fabryk w moim rodzinnym kraju. Nie ma różnicy między wami a robotnikami radzieckimi. Wasze oklaski brzmią równie serdecznie jak i ich oklaski. Pozwólcie, że w [waszym] imieniu przekażę po powrocie do kraju pozdrowienia robotnikom radzieckim".

Wśród okrzyków na cześć Związku Radzieckiego i przyjaźni polsko-radzieckiej wręczono artyście [illegible] kwiatów.

Nowy poseł Węgier

WARSZAWA. 17 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Węgierskiej w Warszawie p. Bela Szanto przybył do Belwederu, gdzie złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi R. P.

Wspólna gazeta PPS i PPR na Wybrzeżu

[illegible] KC PPR i CKW PPS nastąpiło połączenie dwóch pism codziennych „Kuriera Morskiego" — organu WK PPS w Gdańsku oraz „G[łosu] Wybrzeża" organu KW PPR w Gdańsku.

Z dniem [illegible] rozpoczął [illegible] się w Gdańsku „Głos Wybrzeża" jako wspólne pismo Komitetów Wojewódzkich PPR i PPS.

Zbliżenie twórców z odbiorcami

w Salonie Księgarsko-wystawowym „Wiedzy"

WARSZAWA 17 bm. nastąpiło otwarcie salonu księgarsko-wystawowego Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" przy ul. Nowy Świat 49.

Salon ten ma na celu zbliżenie twórców książek — zarówno autorów, jak grafików [illegible], librystów i techników drukarskich do odbiorcy, poprzez urządzanie małe wystaw.

Wystawa ta obejmuje nie tylko ilustracje książkowe i exlibrisy, ale również oprawy książek, ciekawsze układy zecerskie itp. Zostanie również zorganizowana wystawa techniki powstawania książek, na której będzie pokazana w formie fotograficznej praca drukarza, introligatora nad książką. Poza tym w salonie księgarsko-wystawowym w każdy czwartek będą obecni literaci, autorzy wydanych przez „Wiedzę" książek, w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu ze swymi odbiorcami.

Otwarcia lokalu dokonał min. tow. Stefan Matuszewski, który w przemówieniu podkreślił, że „Obecnie na etapie połączenia się obu wydawnictw koncepcja ideologiczna, reprezentowana przez „Książkę", zostanie jeszcze bardziej pogłębiona, przy czym nowe wydawnictwo skorzysta z technicznych doświadczeń „Wiedzy", zwłaszcza w kierunku wydawania literatury pięknej — powieści i poezji".

Księga zażaleń

Słota i transparenty

Państwowe i robotnicze uroczystości przypadają nie tylko w [illegible] letnie dni, ale i w słotne, szare dni jesienne.

O tym zdają się — jakże często — zapominać organizatorzy i wykonawcy strony dekoracyjnej urządzanych przy takich okazjach imprez. Dlatego dziesiąty prawie z reguły w czasie słoty, widzimy ponad ulicami rozpięte transparenty, z których zwieszają się podarte papierki, które miały być literami. Znika napis — treść transparentu, zostaje zmięte płótno, popstrzone brudnymi plamami. Taki transparent szkodzi w powagę i wzniosłość wyrażanej przezeń treści.

Nie chodzi o to, aby transparenty miały moc żelbetonu, a artyzm wykonania równy sztandarom, ale czy w naszym klimacie, przy siąpiącym [illegible] do rozpięcia płótna z poprzypinanymi na nim papierowymi literami?

Zdaje się, że wszyscy obserwatorzy zgodzą się, że — nie wystarczy. Może więc na przyszłość zgodzą się z tym i wykonawcy transparentów!

Uchwały Powiatowej Rady Zw. Zawodowych w Myślenicach

MYŚLENICE (m) Ostatnio odbyło się w Myślenicach posiedzenie plenum Powiatowej Rady Związków Zawodowych powiatu myślenickiego. Po referacie omawiającym uchwały plenum KCZZ i obszernej dyskusji zebrani uchwalili rezolucje solidaryzującą się z uchwałami Wydz. wykonawczego SFZZ w [illegible] nie w sprawie jedności ruchu [illegible] dowego oraz obrony i rozwoju praw związkowych na całym świecie.

Zebrani wyrazili również solidarność z uchwałami KCZZ witając m. in. z radością uchwałę dotyczącą centralizacji wczasów widząc w tym jeszcze jeden krok naprzód w pogłębianiu zdobyczy socjalnych dla świata pracy.

Plenum Pow. Rady Zw. Zawodowych w Myślenicach w imieniu świata pracy pow. myślenickiego przesłało również pozdrowienia i zapewnienie solidarności z robotnikami walczącymi o swoje słuszne prawa we Francji, Hiszpanii i wszystkich innych krajach świata gdzie toczy się walka klasy robotniczej o wolność i demokrację, o prawo do pracy i życia.

Z adiutanta zrobił się lokajem Franka

KRAKÓW (S) — Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął były adiutant gubernatora Franka Helmut Pfaffenrot, który podczas przewodu sądowego starał się przedstawić w roli zaledwie... lokaja, oczyszczającego Frankowi buty i pilnującego jego garderoby.

Sąd Okręgowy skazał Pfaffenrota za przynależność do SS na cztery lata więzienia.

LIKWIDACJA TYG. SPORTOWEGO „START"

W związku z uchwałą Zarządu Krakowskiego OZPN zarządzającą likwidację Tygodnika Sportowego „Start", Komisja Likwidacyjna wzywa wszystkich wierzycieli, by do dnia 20 grudnia 1948 r. zgłosili swe wierzytelności na piśmie do rąk syndyka adwokata Kossecka Mieczysława w Krakowie ul. Szpitalna 7.

Po upływie tego terminu nastąpi likwidacja Tygodnika Sportowego „Start" i Zarząd KOZPN, nie bierze żadnej odpowiedzialności za wierzytelności, które w tym terminie nie będą mu znane.

Za Komisję Likwidacyjną:
Stan. Wójcik mp., Stefan Kotarba mp., Rudolf Lowen mp.

(0906) Kr

Studenci AGH rozpoczęli budowę swego domu akademickiego

KRAKÓW (jet) — Studenci Akademii Górniczo-Hutniczej rozpoczęli budowę swego domu akademickiego. Wszyscy studenci pracują na zmianę po kilka godzin dziennie przy kopaniu fundamentów. Akademia Górniczo-Hutnicza otrzymała 30 milionów zł kredytów na cele budowy, podczas gdy ogólne koszty przewiduje się na 360 milionów złotych.

Jedno skrzydło budynku zostanie oddane do użytku już w przyszłym roku akademickim. Studenci AGH zorganizowali zbiórki uliczne w woj. krakowskim i śląsko-dąbrowskim na cele budowy, które przyniosły ponad 300 000 zł.

Banda paserów przed sądem

Kary dożywotniego więzienia domaga się prokurator

KRAKÓW (WW) — Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie toczy się proces przeciwko pomocnikom i współpracownikom głośnej szajki bandyckiej, która pod [illegible] Piotra Kąckiego przy udziale Edwarda Kurdziela i Mieczysława Łachety, Jana Kąckiego i Witolda Wilka była postrachem ludności powiatu krakowskiego i chrzanowskiego. Bandyci ci byli bezpośrednimi sprawcami morderstwa milicjanta St. Waligóry, popełnionego 18 lipca br. w Krakowie [illegible] giego które równie poruszyło opinię publiczną, dokonanego 22 lipca [illegible] na Olszy, kiedy ofiarą padli dwaj milicjanci Gustaw Trawiński i Julian Mach.

Ujęcie bandytów dn. 28 w Górce Narodowej za Białym Prądnikiem umożliwiło pociągnięcie do odpowiedzialności 15 osób winnych udzielania pomocy bandytom i zatajenie przed władzami wiado[illegible]

Na ławie oskarżonych zasiedli Stanisława Rosowa z Górki Narodowej w której domu bandyci „melinowali" od czerwca br. i gdzie zostali ujęci. Rosowa za wynagrodzeniem dostarczała ukrywającym się przestępcom żywności i pomagała w sprzedaży bandyckiego łupu. Dalej na ławie oskarżonych zasiadły siostry Rosowej Aniela i Janina Opaczko obwinione o to, że wiedziały o kontakcie swej siostry Rosowej ze zbrodniarzami i o posiadaniu przez nich broni. Cioteczny brat jednego z bandytów, Łachety, Eugeniusz Ledźwoń, i jego żona Zofia, utrzymywał drugą melinę szajki przy ul. [illegible] Nie zawiadomili władzy o działalności bandytów, teściowa Ledźwonia — M. Dudkowa, M. i A. Plonkowie, K. Łachetowa, Jan i M. Łukankowie z Jeleśnej, u których szajka zorganizowała sobie „wczasy" W. i O. Marchewkowie, zam. przy ul. Sarego 1, którzy przetrzymywali bandytów i pomagali w przenoszeniu zdobyczy, wreszcie M. Kacki, w którego mie[illegible] ul. Konarskiego 50 znajdowała się trzecia [illegible]

Prokurator [illegible] poparł akt oskarżenia żądając dla Eug. Ledźwonia i Rosowej kary dożywotniego więzienia, dla Ledźwoniowej 10 lat więzienia, [illegible] w stosunku do pozostałych oskarżonych wnosząc o jak najsurowszy wymiar kary w ramach przewidzianych ustawą.

Tylko w promieniu 10 km

wolno masarzom zaopatrywać się w materiał rzeźny

KRAKÓW (WW) — W związku z ukazaniem się ostatnio zarządzeń mających na celu uporządkowanie rynku zwierząt rzeźnych, w trosce o należyte zaopatrzenie ludności w mięso, szczególnie w okresie przejściowym przy wprowadzaniu w życie nowych zarządzeń, właściciele masarni i przetwórni mięsnych mają [illegible] do zaopatrywania się w materiał rzeźny na targowiskach w promieniu 10 km od miejsca swego warsztatu. Dla masarzy krakowskich zostały przydzielone dwa targowiska w Wieliczce i Skawinie, targowica w [illegible] będzie eksploatowana przez masarzy z Chrzanowa, a f-a Centrali Mięsnej w Zakopanem, będzie dokonywać zakupów na targowiskach w limanowskim, nowotarskim, oraz w Łącku.

Do dnia 1 grudnia, prócz zawierania transakcji na targowiskach, dozwolone jest zaopatrywanie się rzeźników i masarzy wprost u producenta, a to w promieniu 10 km. od miejsca warsztatu nabywcy.

W dni targowe w promieniu 7 km od targowicy nie [illegible] zawierać żadnych transakcji [illegible] dziny handlu materiałem rzeźnym. Dokonujący zakupów masarz winien dla kontroli zgłosić każdorazowo ilość zakupionego towaru zarządcy targowiska, oraz zaopatrzyć się także w zaświadczenia przewozowe.

Wszystkie powyższe udogodnienia nie mogą być wykorzystywane dla jakiegokolwiek zarobkowego handlu bydłem i trzodą, a winny służyć jedynie bezpośredniemu [illegible] niu się masarzy dla [illegible] we własnym warsztacie.

12 lat więzienia za znęcanie się nad więźniarkami

KRAKÓW (S) — Sąd Okręgowy w Krakowie skazał Emilię Macha [illegible] podczas okupacji nadzorczynię kilku obozów koncentracyjnych kobiecych w Polsce — za maltretowanie więźniarek na 12 lat więzienia.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wyspa pokoju" Pietrowa. Mała sala — godz. 16,15 — „Noe i jego menażeria" Łomnickiego.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD (Scala) - godz. 16.30 — „Mistrz Piotr Pathelin" godz. 19.15 „Wielka Rewia Akademicka".

TEATR „GROTESKA" — „Cudowna lampa Aladyna" — godz. 17 dla dzieci 19,30 — dla dorosłych.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19 — „Lord Jim" Conrada.

FILHARMONIA KRAKOWSKA — godz. 19.15 — Koncert Symfoniczny - Dyrygent W. Bierdiajew. Solista — Raoul Koczalski (fortepian). W programie: Bach — I Symfonia b-dur; Schumann — Koncert fortepianowy; Strauss — „Sowizdrzał".

TEATR M. IM. J. SŁOWACKIEGO

Dziś po raz 43
grany będzie o godz. 19
przy wypełnionej — jak zwykle — widowni.
„SEN NOCY LETNIEJ"

KINA.

ŚWIT: Pieśń tajgi; APOLLO: Narzeczona z Turkmenii; UCIECHA Tajemnica wywiadu; SZTUKA: Pani Miniver; WARSZAWA: Ostatni Mohikanin; WANDA: Zakazane piosenki; WOLNOŚĆ: Zwariowane [illegible] GDAŃSK: Casablanka.

Początek seansów — Świt: 15.45, 18, 20.15. Sztuka: 15.30, 17.45, 20.15, w pozostałych kinach 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina Sztuka — Białoruś w tańcu i pieśni.

Kino Oświatowe — program Aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 19. 11 dr Pietrowski Kazimierz, Długa 80, tel. 500-27.

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 576-70.

Młodzież czechosłowacka w nowosądeckim

NOWY SĄCZ (jot) — W pow. nowosądeckim bawiła 8 osobowa wycieczka młodzieży Czechosłowacji. W skład jej wchodzili absolwenci szkół rolniczych z różnych okolic Czechosłowacji, członkowie Związku Młodzieży Czechosłowackiej.

Goście odwiedzili powiatowy zarząd ZMP w Nowym Sączu, nawiązali serdeczne kontakty z miejscową młodzieżą ZMP, zwiedzili zaporę wodną w Rożnowie oraz stadninę koni w Łososinie Dolnej.

Wycieczka młodzieży czechosłowackiej złożyła również wizyty w Liceum Gospodarczym w Marcinkowicach, w Łososinie Górnej i Tymbarku, gdzie zwiedzali obiekty szkolnictwa rolniczego i przetwórczego.

Woj. krakowskie na drugim miejscu

w akcji płatności podatku gruntowego

KRAKÓW (WW) Z dniem 1 bm. zakończył się termin dokonywania wpłat podatku gruntowego. W ostatnim miesiącu płatności, rolnicy woj. krakowskiego wywiązali się w 118 proc. z planu zakreślonego na październik, zajmując w skali państwowej drugie miejsce, po rolnikach wojew. łódzkiego w wykonaniu planu całorocznego. Na czołowych pozycjach w skali wojewódzkiej uplasowały się powiaty: chrzanowski, którego przeważnie małorolni, równocześnie pracujący jako górnicy i robotnicy fabryczni zadokumentowali swoje obywatelskie zrozumienie dla akcji podatkowej pokrywając wpłatami 217 proc. planu na miesiąc październik dalej pow. nowosądecki — 180 proc. i bialski — 161 [illegible]

Okolice, zamieszkałe przeważnie przez bogatszych rolników, nie podciągnęły się do poziomu wykazanego przez mało, oraz średnio rolnego chłopa. Zwłaszcza akcja wpłat na Społeczny Fundusz Oszczędności w Rolnictwie (SFOR), do których są zobowiązani tylko rolnicy zamożni, w porównaniu z wynikami akcji podatkowej przedstawia się słabiej, [illegible] wojew. krakowskie pod tym względem znalazło się na jednym z gorszych miejsc.

W związku z zakończeniem jesiennej akcji podatkowej, rygorystycznie przystąpiono ostatnio do czynności przymusowych w stosunku do opieszałych płatników, z tym, że jeżeli winny zaległości uprzedzi egzekucję i mimo przedawnionego terminu dokona wpłaty, nie będzie ponosił dodatkowych [illegible]

W wyniku lustracji terenowego aparatu administracyjnego i samorządowego na odcinku podatkowym, szereg pracowników zostało wyróżnionych i nagrodzonych pieniężnie przez woj. pełnomocnika do Spraw Podatku Gruntowego, w porozumieniu z Izbą Skarbową. Równocześnie jednak zanotowano wypadki antyspołecznej działalności.

I tak, przew. Gminnej Rady Narodowej z Jangrotu, pow. olkuski - Gąsior, wykazał karygodną opieszałość, nie tylko nie starając się usprawnić akcji podatkowej, ale osobiście zalegając z poważną sumą.

Odnośnie spraw związanych z wymiarem podatku gruntowego na rok [illegible] przewidziana jest nowelizacja dekretu o podatkach komunalnych, mająca na celu ochronę interesów mało i średniorolnego chłopa. W związku z wyznaczonym dla dokonywania wymiarów terminem od 15. 1. 1949 do 15. 2. 1949, Zarządy Gminne już w bieżącym okresie winny przystąpić do prac, mających na celu uaktywnienie spisów posiadaczy rolnych.

O ile wymiar podatku w latach ubiegłych doręczany był płatnikom dopiero w kwietniu, przyśpieszenie doręczenia należy uznać za znaczne udogodnienie, umożliwiające racjonalne preliminowanie przez rolnika jego gospodarki.

KOMUNIKATY

„Szkoła Zdrowia" [illegible] Ubezp. Społecznej rozpoczyna cykl wykładów z dziedziny wenerologii odczytem dra Zb. Caplińskiego pt. „Co to jest akcja „W" — który odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 18 w sali TUR przy ul. Garbarskiej 1.

Wstęp wolny dla wszystkich.

X

Stacja badań młodocianych Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie przeniosła swój lokal na ul. Słowackiego 50 — parter. Kolejność i terminy badań obowiązują jak uprzednio.

Tenisiści krakowscy [illegible]

KRAKÓW (AKS) — Odbyło się walne zebranie KOZT przy udziale delegatów poszczególnych klubów tenisowych Krakowa i jego okręgu z udziałem po raz pierwszy delegata WUKF oraz BBTS, gdyż Bielsko zostanie włączone do okręgu.

Po omówieniu dotychczasowych osiągnięć KOZT po jednogłośnym udzieleniu absolutorium, wybrano nowy zarząd w składzie: prezes hon. [illegible] Potuczek (Krakus), prezes mgr Gajewski (Cracovia), wiceprezes Kolcz (Kr), sekretarz mgr Karut (Sp), skarbnik Medwid (Sp), kpt. sport. Michalski (Cr), komisja rewizyjna: Kropiwnicki (Ol), Serwiński (T), Gutterer (Ol).

W sezonie 1949 przewidziane są spotkania m. in. z Morawską Ostrawą, Preszowem, Śląskiem, rozegranie mistrzostw okręgowych w Krynicy, turnieju otwarcia przez Spójnię, Tarnowa przez Tarnovię i Małopolskiego przez Cracovię.

Zimowy sezon ma być wykorzystany na trening w hali przy ul. Grzegorzeckiej.

RADIO

19 listopada (piątek)

[illegible] Sygnał czasu; 6.00 Gimnastyka poranna; [illegible] Wiadomości dziennika porannego; 8.50 Szkolna gazetka radiowa dla klas starszych; 11.40 Audycja [illegible] dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 14.15 Koncert życzeń; 14.35 Odpowiedzi na listy pióra I. Szczepańskiej, w wyk. T. Luberadzkiego i Gromadki Świetlicowej; 16.20 „Walce; 17.00 Koncert dla pracowników pracy; 17.45 „O wyborze zawodu" pogadanka; 18.00 Koncert rozrywkowy; 19.40 Muzyka rozrywkowa; 20.20 Transmisja 2 części koncertu symfonicznego; 21.30 „Bułgaria przemawia do Polski"; 22.00 „Na dobranoc" gra Sekstet PR; 23.10 Muzyka taneczna; 23.56 Hymn i koniec audycji.

Ze sportu radzieckiego

MOSKWA. — W Tbilisi zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o puchar „Dynamo", zorganizowane z okazji 25-lecia istnienia tego stowarzyszenia sportowego W zawodach brały udział drużyny „Dynamo" z Moskwy, Leningradu, Kijowa, Mińska, Tbilisi i innych miast ZSRR. Jubileuszowy puchar zdobyła jedna z czołowych drużyn Związku Radzieckiego — moskiewskie „Dynamo".

X

W rozgrywkach o mistrzostwo wojsk radzieckich w piłce nożnej uczestniczyły, m. in., drużyny Moskwy, Leningradu, Swierdłowska, repr. marynarki wojennej i repr. wojsk okupacyjnych w Niemczech. Mistrzem piłkarskim wojsk radzieckich na rok 194? została drużyna „Domu Oficera" z Taszkentu.

X

W Tule zakończyły się ogólnozwiązkowe zawody w podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo stowarzyszenia sportowego „Bolszewik". W zawodach brało udział 75 czołowych ciężkoatletów Moskwy, Leningradu, Kijowa, Charkowa, Lwowa i innych miast ZSRR.

Mistrzem stowarzyszenia sportowego „Bolszewik" został Duganow z Leningradu. Drużynowo pierwsze miejsce zajęli ciężkoatleci Leningradu.

Sejmik sędziów piłkarskich Śląskiego OZPN

KATOWICE. — W dniu 28 b. m. o godz. 8.30, w lokalu Domu Kultury Huty Baildon w Katowicach przy ul. Wojciechowskiego nr. 7, odbędzie się doroczne Walne Zebranie Kolegium Sędziów Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Skład reprezentacji Śląska na mecz z Pragą

KATOWICE. Kapitan sportowy Śląskiego OZB kpt. Ćwikliński ustalił skład pięściarskiej reprezentacji Śląska na spotkanie z reprezentacją Pragi w niedzielę, dnia 21 listopada br. o godz. 11 w Hali Powystawowej w Katowicach.

Musza: Gumowski (rez. Górawski), **kogucia:** Grzywocz (rez. Brzeziński), **lekka:** Rodak (rez. Bybrzecki), **półśrednia:** Sznajder (rez. Spałek), **średnia:** Nowara (rez. Wajs), **półciężka:** Urbaniak (rez. Botur), **ciężka:** Patorek (rez. Mieczyński). Sekundantem drużyny śląskiej będzie Grądkowski.

Reprezentacja Pragi przyjedzie następującym składzie: Pospisil, Francik, Taubanek, Petrina, Koudela, Prihoda, Rademacher, Lavański, Blazek i Cerny. Kierownikiem ekipy czeskiej będzie p. Kota.

Czesi przybędą do Katowic w sobotę o godz. 10, gdzie zamieszkają w hotelu „Polonia".

Ceny biletów na niedzielne spotkanie wynoszą od zł 200 do zł 400. Bilety dla świata pracy można od 18. 11. otrzymać w przedsprzedaży w Okręgowej Komisji Związków zawodowych, Wydział Kultury Fizycznej za cenę zł 100.

Mistrzostwa w piłce siatkowej

drużyn żeńskich i męskich Opolskiego OZPN

W niedzielę dnia 21 bm. o godz. 9 rozpoczną się w sali gimnastycznej II Gimnazjum i Liceum przy P. Gen. Sikorskiego w Bytomiu pierwsza runda rozgrywek drużyn żeńskich w których wezmą udział AZS, ZZK i Chemia-Gliwice, Zjednoczenie-Zabrze i Konfekcja-Bytom.

Druga runda odbędzie się w Gliwicach.

W sobotę dnia 27 bm. rozpoczną się mistrzostwa Klasy A drużyn męskich w których udział wezmą: AZS, ZZK, Chemia i Silesia-Gliwice, Zjednoczenie-Zabrze i RKS Polonia-Bytom.

Równocześnie z mistrzostwami klasy A drużyn męskich rozpoczną się mistrzostwa klasy B w których obowiązkowo udział wezmą rezerwy zespołów A-klasy i pozostałe kluby Okręgu zgłoszone do rozgrywek.

W rozgrywkach drużyn żeńskich nie należy spodziewać się wielkich niespodzianek ze względu na wyrównany poziom. Odwrotnie w rozgrywkach męskich walka o tytuł mistrza Okręgu będzie bardzo zacięta i rozegra się między czteroma zespołami, zeszłorocznym mistrzem AZS-em, Chemią, Zjednoczeniem i Polonią. Niespodziankę mogą też zrobić pozostałe zespoły ZZK i Silesia, które uzupełniają swoje drużyny i przygotowują się solidnie do rozgrywek.

W mistrzostwach koszykówki które rozpoczną się w drugiej połowie stycznia w tej chwili nie można nic stanowczego powiedzieć. Przypuszczalnie dużo do powiedzenia poza Chemią będzie miała drużyna Budowlanych.

W każdym razie na starcie o wejście do klasy A stanie napewno 8 zespołów męskich.

W koszykówce żeńskiej przedstawia się sprawa w tej chwili tragicznie. Poza Polonią żaden z klubów nie posiada sekcji żeńskiej. Miejmy jednak nadzieję, że stan ten w bardzo krótkim czasie radykalnie się zmieni i żeńsie zespoły skompletują Budowlani, Chemia, Zjednoczenie i inni, i zespół Polonii mistrzostwa Okręgu nie zdobędzie walkowerem.

Dożywotnia dyskwalifikacja piłkarza pijaka

WARSZAWA. (SAP) — Polski Związek Piłki Nożnej akceptował dożywotnią dyskwalifikację, nałożoną na zawodnika **Gajowiaka Zdzisława** przez jego macierzysty klub WKS Lublinianka za notoryczne upijanie się. PZPN postanowił wystąpić do GUKF z prośbą o rozciągnięcie dyskwalifikacji na wszystkie dziedziny sportów. R 167-38

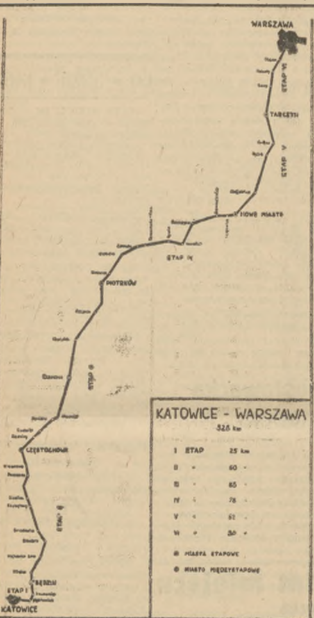

Polska młodzież sportowa postanowiła uczcić Czyn Kongresowy gigantyczną sztafetą, która wyruszy ze wszystkich stron kraju. W sztafecie tej wezmą udział członkowie ZMP i SP. Na powyższym planie przedstawiona jest trasa sztafety, która 3 grudnia wystartuje z Katowic.

Zgubiono

SKRADZIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr 44.839 na nazwisko Tomaszowski Józef, Henryków, powiat Strzelce. (11348)

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko R e s z Magdalena, Gliwice, Daszyńskiego 32. (3387)

Rozwój Spółdzielczości to demokratyzacja gospodarcza Polski!

POLECAMY męską i damską konfekcję. Płaszcze chłopięce, spodnie i raitki. Palta zimowe, duży wybór.
K A S P R Z A K
Katowice, Hala Targowa, sklep 21. (8216)

P C K

P. C. K. wypowiada walkę śmierci! Zgłoś się na krwiodawcę.

EMIL ZOOR

SPACER PO SUFICIE

— Ach, nic takiego — mruknął obojętnie Antoni i sięgnął po kubek z kawą. — Tak sobie rozważam rozmaite możliwości w tej całej historii.

— Czy przypuszcza pan, że zdoła pan wyjaśnić te niesamowite zjawiska? — spytał niespokojnie oberżysta. Antoni uśmiechnął się.

— Nie jestem ani detektywem, ani też nie zajmuję się naukami tajemnymi. Nie może więc pan bardzo liczyć na moją pomoc. Jednakże interesuje mnie to wszystko i chciałbym dojść do pewnych wyników. Czy będę mógł się u pana zatrzymać kilka dni?

— Jak długo pan zechce, mister... mister...

— Walton. Nazywam się Antoni Walton.

— Tak jest, mister Walton. Może pan u mnie przebywać, jak długo pan zechce. Będę szczęśliwy, mogąc gościć pana u siebie. Niech pan pomyśli, jest pan przecież pierwszym mym gościem od przeszło roku. Więc, jeżeli pan tylko chce i... i...

— I nie boi się — uzupełnił z uśmiechem Antoni.

— Tak, właśnie. Coś takiego miałem na myśli.

— Nie, panie Darlen, nie boję się tego jegomościa spacerującego po suficie i zamieszkam u pana w tym pokoju.

Oberżysta skłonił się uprzejmie. Antoni byłby może zdziwiony, gdyby w tym momencie mógł widzieć wyraz twarzy grubasa.

— A więc załatwione — powiedział wesoło. — Zostaję tutaj i mam nadzieję, że nie policzy mi pan zbyt drogo za ten pokój.

— Ach, mister Walton, jakże pan może nawet przypuszczać takie rzeczy! — zawołał pośpiesznie Darlen. — Gdzieżbym śmiał! — Antoni sięgnął po papierosy.

— Jeszcze jedna sprawa — mruknął, widząc, że oberżysta ustawia na tacy naczynie i zabiera się do odejścia. — Czy nigdy nie pokusił się pan o to, żeby zajrzeć do tego tajemniczego samochodu? — Darlen spojrzał na niego, jak na wariata.

— Nie, nigdy nie przyszło mi to na myśl.

— A tutejszy policjant nie zainteresował się tą sprawą?

— Policjant? To przecież także człowiek.

— Co to znaczy?

— To znaczy, że policjant także się boi, mister Walton.

— Ach tak — zaśmiał się Antoni. — No, ma pan rację. Nie wziąłem tego pod uwagę.

— Niech się pan nie śmieje — mruknął oberżysta. — Każdy człowiek chce żyć.

— Ależ proszę się nie gniewać. Rozumiem to doskonale. Nie chciałem pana urazić — powiedział Antoni. — Mimo to, jeśli pan zauważy to tajemnicze auto, to proszę zaraz mnie zawiadomić. Chciałbym się zobaczyć z szoferem.

— All right. Jak pan sobie życzy.

Oberżysta zebrał starannie resztki śniadania i wyszedł, zamykając cicho drzwi za sobą.

Pozostawszy sam, Antoni zgasił papierosa i wyciągnął się z przyjemnością w ciepłym łóżku. Był dziwnie rozleniwiony po obfitym śniadaniu i czuł ogarniającą go senność. Myśl jednakże pracowała intensywnie, nie dając usnąć. Cała tajemnicza historia zaczynała go naprawdę intrygować. Słyszał wielokrotnie o tym, że jacyś zbrodniarze posługiwali się „duchami", wykorzystując strach ludzi przed siłami nadprzyrodzonymi. W tym jednak wypadku trudno się było czegoś takiego dopatrzeć. Komu mogło zależeć na tym, ażeby gospodę Darlena otoczyć atmosferą niesamowitości? Jakiej to trzeba było wytrwałości, aby przez rok straszyć systematycznie ludzi. A poza tym spacery po suficie nie należały przecież do rzeczy najprostszych. Restauracja Darlena była dobrze zamknięta i już samo przedostanie się do wnętrza przedstawiało bardzo dużo trudności. Czyżby naprawdę należało przyjąć możliwość działania jakichś sił nadprzyrodzonych? Antoni sięgnął po nowego papierosa i obracając go w palcach, zastanawiał się dłuższą chwilę. Wreszcie odrzucił niezapalonego papierosa, wstał i począł się pośpiesznie ubierać. W pokoju było bardzo chłodno.

Za oknem kołysał się szarym blaskiem smutny jesienny dzień. Drobny, uporczywy deszcz mżył jednostajnie, zasnuwając świat wilgotną zasłoną. Chłodny wiatr uderzał ostrymi kroplami o szyby i z nagich drzew strącał resztki pożółkłych liści. Ponad mokrymi dachami brudnych domów chyliło się zadymione mgłą, ponure niebo. Poprzez zalane wodą ulice podążali skuleni, okryci gumowymi płaszczami przechodnie. Szerokie skrzydła czarnych parasoli lśniły gładką powierzchnią.